

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2018 roku w sprawie z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. przeciwko A. M. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzew w Łodzi, sygn. akt II C 250/17: 1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 50.092,49 zł, 2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 648,92 zł tytułem kosztów procesu.**

Od wskazanego wyroku apelację złożyła pozwana zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła naruszenie:

- art. 232 k.p.c., 227 k.p.c. i 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności będących przedmiotem postępowania dowodowego, a co za tym idzie dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego poprzez: całkowite pominięcie okoliczności związanych z bardzo trudną sytuacją życiową i finansową pozwanej oraz jej konkubenta, którzy mimo szeregu zobowiązań i trudności życiowych pracują i starają się spłacać swoje zobowiązania, nieuzasadnione przyjęcie, że pozwana nie będzie spłacać zobowiązania w zadeklarowanych przez siebie miesięcznych ratach po 500 zł,

- art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji w której w realiach niniejszej sprawy zaistniały przesłanki do rozłożenia zobowiązania pozwanej na raty, bowiem ze względu na stan majątkowy, rodzinny i zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanej niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby ją i jej bliskich na niepowetowane szkody.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez rozłożenie zasądzonej w wyroku kwoty 50.092,49 zł na 100 miesięcznych rat, przy czym pierwsza w kwocie 592,49 zł, a pozostałe w kwotach po 500 zł, płatne do dnia 15 każdego miesiąca, począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie się wyroku, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat cała pozostała niespłacona należność staje się natychmiast wymagalna wraz z należnymi odsetkami umownymi płatnymi od dnia następującego po dniu płatności raty, której terminu płatności uchybiono.

### **Sąd Okręgowy, zważył co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego, które podniosła skarżąca albowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny i oceniony według reguł zawartych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. determinuje kierunek dalszych rozważań. Ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia zostały dokonane zgodnie z przepisami prawa procesowego.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ustalenia i ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd I instancji były prawidłowe, dlatego podziela je i przyjmuje za własne.

Jako niezasadny należy ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyznacza ramy dla sądu w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodów, która winna być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważania całego zebranego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Z zarzutem powyższym nie można się zgodzić, gdyż apelujący nie wskazuje jakich to konkretnie uchybień dopuścił się Sąd I instancji w toku przeprowadzanego rozumowania, które to uchybienia naruszałyby zasady logiki czy też przeczyłyby wskazaniom doświadczenia życiowego.

Zarzuty podniesione w apelacji sprowadzały się w istocie do wytknięcia Sądowi Rejonowemu dokonania niewłaściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem możliwości zastosowania w niniejszej sprawie szczególnej zasady wyrokowania, określanej jako „moratorium sędziego” i rozłożenia na podstawie art. 320 k.p.c. zasądzonego świadczenia na raty.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania, było prawidłowe. Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż okoliczności niniejszej sprawy, pozwalały na stwierdzenie, że nie zachodziły przesłanki do rozłożenia zasądzonej należności na raty.

Przypomnieć należy, iż w myśl art. 320 k.p.c. rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (tak np. Andrzej Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX, 2013, a także Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 25 stycznia 2013 roku, I ACa 1080/12, LEX nr 1313300). Jak wnika z powyższego przepis ten ma charakter wyjątkowy, nie tylko procesowy, ale i materialnoprawny, rozłożenie na raty w istotny sposób bowiem rzutuje na kwestię realizacji zasądzonego świadczenia.

Słusznie podnosi apelujący, iż przy stosowaniu art. 320 k.p.c. rozważać winny podlegać wszelkie okoliczności danej sprawy, w tym dotyczące pozwanej jako zobowiązanej do spłaty i jej sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna.

Jednakże należy podzielić ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że ochrona jaką zapewnia dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I ACA 242/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACA 916/13). Dlatego też rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 22 października 2015 r. I ACa 487/15, L.).

Tymczasem rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwana, aż do zamknięcia rozprawy apelacyjnej - nie przedstawiła jednak w tym względzie żadnych twierdzeń faktycznych ani dowodów, ograniczając się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi wnioskami sądu. Co więcej na rozprawie w dniu 28 grudnia 2017 roku pozwana zeznała, że ma zadłużenie także w innych bankach łącznie na około 100.000 zł, w ZUS na około 30.000 zł, w Urzędzie Skarbowym na 85.000 zł. Spłaca zadłużenie wobec osób fizycznych. W tej chwili przy zarobkach, które osiąga jest w stanie przeznaczyć na spłatę wszystkich zadłużeń w wysokości ok. 180.000 zł wobec banków 500 zł. Na spłatę wobec ZUS i US ma już wydzielone pieniądze. Pozwana nie jest zatem w stanie regulować zasądzonej należności w ratach we wskazanej przez siebie wysokości 500 zł, skoro kwotę tę przeznaczyła na regulowanie zobowiązań wobec wszystkich banków, gdzie ma zadłużenie.

Słusznie zatem ocenił Sąd Rejonowy, że pozwana nie daje gwarancji uregulowania należności w sposób, który zaspokajałby uzasadniony interes wierzyciela.

Wbrew więc zawartym w apelacji twierdzeniom Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do uznania, aby zachodziły przesłanki do rozłożenia zasądzonego od pozwanej na rzecz powoda świadczenia na raty.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.